

"Osservatore Romano" /25 VI/. Przytaczamy fragmenty głównego artykułu Ojca Świętego Lecha Wałęsa raz jeszcze opuszczającą scenę. Rozmowy powiedziane przed przegranej bitwą. W czwartek Wałęsa musiał spotkać Ojca Świętego jako osoba prywatna, niemal potajemnie, nie wyrządzając, by jego osoba liczyła się w obecnej fazie życia kraju. /.../ Ogromna poświęcenie osoby zwadzającej jest konieczne dla polepszenia sytuacji społeczności. Wałęsa wydaje się tak odczuwanażna że z pewnością, w głębi duszy, nadzieję na przyszłe zmiany nie jest wolna od bólu. Historia pokazuje, że ludzie na pożar definitywnie odsunięci pojawili się znów któregoś dnia jako autentyczni zbawcy swego narodu. To, co Wałęsa reprezentował w oczach pracowników polskich, nie może być zetarte /...

Tuż po ukazaniu się artykułu o J. Leji zakończył dyskusję. Oświadczył, że nie miał żadnych wiadomości na temat rozmów Ojca Świętego z Lechem Wałęsa, a swój tekst napisał na podstawie klasycznych przemówień.

Lech Wałęsa oświadczył 26 VI, że nie zezwala na przyjęcie ze swojej roli przewodniczącego "S". Wezwali członków Związku, aby w sierpniu zmusili władze do prześledzenia porozumień sierpnowych, do których należy powrócić.

16 VI rozpoczęła się głośówka wiadów politycznych na Rakowieckiej w Warszawie. Najważniejszym postulatem był dostęp do radia i TV podczas transmisji z pielgrzymki Ojca Świętego po Polsce. Jedynym źródłem bieżącej informacji dla przebywających w Centralnym Areszcie Śledczym jest "Prywata Ludu".

16 i 17 września wokół wizyty Papieża. Przejazd poprzednika szerocka akcja prewencyjna /D. 13 nr 144/. W ramach "przemów ostrzegawczych" uboczy przykazywali, by działacze "nie zakłócali religijnego charakteru pielgrzymki" /w Siedlcach/ by "w imieniu dobra narodu polskiego i Kościoła" nie jechali na spotkania z Papieżem; w przeciwnym razie będą podejrzani o zorganizowanie zamieszek / w Toruniu/.

We wszystkich miastach Polski, do których przyjechał Ojciec Święty, odbyły się demonstracyjne przejazdy kolumn milicyjnych "na świątyniach". W strategicznych punktach rozbiorowanych były liczne budynki i gmachy. Milicjanci rozpuszczały fałszywe informacje o braku komunikacji i innego niebezpieczeństwa, aby zniechęcić ludzi do przychodzenia na miejsce spotkań z Papieżem. Dostęp do niektórych miejsc był blokowany /np. do ul. Miodowej, gdzie Jan Paweł II nosił w rezydencji Prymasa podczas pobytu w Warszawie/. Legitymowały ludzi.

18 i 19 podążały za Papieżem z miasta do miasta. Liczba wożących w ten sposób milicjantów szacuje się na ok. 40 tys. W Katowicach dołączono się 360 żołnierzów MO, głównie z woj. warszawskiego, śląskiego i lubelskiego.

Milicjanci z reguły zachowywali się poprawnie. Dokładali wiele starań, by "okojowo" blokować manifestacje lub kierować je w inną stronę /w Warszawie miały dopuścić pod budynek SG, w Nowej Hucie - do Krakowa/.

Milicjanci i żołnierzy polowali /także w trakcie mszy św./ na transparenty ze słowami lub literami "S" /np. w Katowicach wypełniono nimi całą ciegarówkę/. Taki czas zatrzymywano nocnych znaczek i transparenty "S", a także fotografujących i nagrywających manifestacje. W Niedzielankowie ludzi z emblematami "S" natychmiast kierowano na "biskupiackie kolegium polowe" - złapani tuż przed mszą, osądzeni, i skazani na grzywy powracały jeszcze przed podniesieniem.

Stacja przekasknikowa TV w Chotomach k. Łosic nie działała w czasie wizyty Ojca Świętego - zapowiadając, że przekazywane przez nią programy nadawać odbiorą w ZSR.

Informujemy, że zdjęcia Zbigniewa Bujaka pokazywane w DTV 22 VI pochodzą z wywiadu nakręconego przez telewizję francuską na przełomie IV i V br. i ponad miesiąc temu emitowanego wtedy na Zachodzie.

Szczególnie: Aleksander Małachowski z Krajowej Komisji Rewizyjnej "S" wyszedł w pierwszych dniach czerwca po 3 miesiącach aresztu; Jan Lityński, jeden z oskarżonych członków b. KSS "KOR", wypuszczony 1 VI na 5 dni z okazji komunii córki nie zgłosił się do aresztu na Rakowieckiej - okres sankcji prokuratorskiej upłynął.

SG, 1 VI - na alei RZ "S" - odbył się 15-min. strajk protestacyjny - założono ujawnienia sprawów zabójstwa Grzegorza Lemańskiego i jego rosnącej nędzy. W Spławini, Narzędzianach, Zakl. nr 1, SOWI, Obiekcie 125 w proteście uzięła udział zdecydowana większość załogi, w zakl. wentylatora silnika, Odlewni w zakl. 1 - sk. 507 u zakończenia - II zmiana. W marcu

ATRA OSRÓDKA KARTY

militarnym /po I zmianie/ uczestniczyły ok. 500 osób. Tego samego dnia delegacja członków "S" z FSO złożyła na grobie Grzegorza kwiaty /"Monter" nr 15/.
Wrocław. Członek TKR, Eugeniusz Szumiejski poinformował, że wybrany przez RKS nowy przewodniczący, pa. Witold, jest osobą wyjątkową. Został przedstawiony TKR i wziął udział w jej ostatnim posiedzeniu. /"Z-dnia na dzień" nr 23/.

Toruń. Tymczasowe Prezydium ZR "S" przekształciło się 18 V w Miejszakadowy Komitet Porozumiewawczy, najwyższy organ uchwałodawczy. Do realizacji jego decyzji powołano Regionalny Komitet Wykonawczy.

Związek Literatów Polskich. W odrwcu upływa termin podjęcia przez władze decyzji o losach ZLP. Najpewniej Związek został rozwieszony - wskazują na to ataki prasowe na ekologicznych działaczy, a liście do Zarządu Głównego /z 20 VI/ kilkuset członków Warszawskiego wyrażają pełne poparcie dla wyników ZLP "na rzecz rozbudowy naszej organizacji, a zarazem utrzymania uocy obowiązującej naszego związkowego statutu".

Kolejne śledztwo nr 30 ujemione. "Wobec niewykrystia sprawców" śledztwa Kazimierza Michalewicza, postrzelenia 31 VIII 82 Stefana Przedzięgi i Daniela Tarczyluka oraz ranienia petarda Jęziora Wandy - Wojewódzka Prokuratura we Wrocławiu decyduje kpt. Kazimierz a "alarmowalnego" 21 III uchyliła śledztwo. W uzasadnieniu czytamy, że sierż. MO Mieczysław Jadouški i por. MO Michał Szwedzki strzelali "wobec zagrożenia życia", wyłącznie w góry i lalki nie mogły ugodać poszkodowanych. Również kpr. Henryk Sadewiński i kpr. Czesław Fort strzelali - na rokres kpr. Artura Olecha - wyłącznie w góry. Uzasadnienie twierdzi, że u ich broni nikt nie został strzelony. Stwierdza, że ofiary zostały trafione pociskami z broni nie będącej w posiadaniu MO, zrabowanej. Na dowód przyczyny jeden przypadek takiej kradzieży. /"Wiadomości Bielskie" nr 77/.

Zabójstwo Błasko z Okuniewa k. Bialej Górk. 1-29, ojca swojego dzieci, zmarłego zastrzelony 3 VI przez milicjantów z Mikołajowej Nowej.

Zabójcy, funkcjonariusze Goździk i Basel zostali zatrzymani, starszy asystent Basel został zdegradowany i przezuje nadal.

Na ostatniej chwili. KOMUNIKAT. Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" regionu Śląsko-Dąbrowskiego podaje do wiadomości, że w dn. 16 VI 83 powierzyła Tadeuszowi Jedynakowi funkcję przewodniczącego RKE. Jest on upoważniony do podpisywania z ramienia Regionalnej Komisji Wykonawczej wszystkich jej dokumentów oraz reprezentowania regionu w tymczasowych władzach krajowych Biura /Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej/.

Tadeusz Jedynak jest członkiem Komisji Krajowej i członkiem Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność" regionu Śląsko-Dąbrowskiego. W przednio pełnił funkcję wiceprzewodniczącego RKE, a potem RKE Jastrzębie oraz członka Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Jest jednym z podpisujących porozumienia Jastrzębskiego z latem 1980r. Był invernowany ponad rok - od 13 XII 1980 do 22 XII 1982 r.
16 VI 1983r.

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność" regionu Śląsko-Dąbrowskiego

W lipcu i w sierpniu 13 biegalo się, mazywał tylko we wnuki. Następny 18 ukaże się 5 VII.